



for. Marcin Szymański



for. Paweł Sowa



for. Michał Kuczał



Zastęp

„Teraz biegnijcie prosto i nie skracajcie „drogi.” Przestroga? Czy przypomnienie o czystej, uczciwej grze? Z pewnością chodzi o to drugie – uczciwość, a nawet lojalność. Każdy z nas przeżył nie jedną grę i może nie raz przeszła przez głowę myśl „Co mogę jeszcze zrobić, żeby tylko wygrać?”. Może nawet ktoś posunął się do małego oszustwa, aby stanąć ponad wszystkimi? Jednak tu nie o to chodzi...

Zdrowa rywalizacja, a przede wszystkim dobra zabawa i duch harcerski stoją wysoko ponad wygraną. Bo co nam przychodzi z takiej gry, w której idzie się „po trupach” do celu, skoro nie potrafimy się zgrać i wspólnie czegoś osiągnąć? Nic. Kompletnie zero. Ani krzty więzi i koleżeństwa. Na którejś z Rad Zastępu postanowiliśmy spojrzeć na rywalizację z trochę innej strony... „Nieważne czy wygramy, stawiamy na dobrą zabawę i robimy tak, aby było co wspominać...”. Na pewno każdy zastęp nie raz poczuł smak przegranej i nie raz było tak, że mimo to wszyscy byli zadowoleni i pełni ochoty do dalszej pracy. Ktoś mógłby powiedzieć – Jak to? Przegrałście, a cieszycie się? Absurd!

Czy aby na pewno? Są tacy, którzy myślą inaczej. I tak też powinien myśleć każdy harcerz i każda harcerka. Lepiej zrezygnować z tych kilku punktów z ogólnej punktacji, a tym samym być może nawet ze wstążeczki na proporzec, niż grać nieuczciwie! Oczywiście nigdy nie wolno się poddawać! Przygody nie będzie, jeżeli od początku idzie się do mety z przekonaniem o przegranej. Z takim podejściem nigdy nie osiągnie się zamierzo-

Jola lojalna - LOJALNA Jola...

BARBARA PIZOŃ PION.

Rząsińska Ekipa Młodych Przewodniczek. Była czołowa zastępu Mewa z 2. Drużyny Rząsińskiej św. Teresy z Avilla. Uczennica LO im. A. Mickiewicza w Lubaniu Śląskim.




Słów parę o zdrowej rywalizacji, harcerskim duchu i smaku wygranej.

nego celu. Pamiętaj, że wiara we własne siły, wola walki i chęć zwycięstwa to podstawa. Może jeszcze niewiele umiesz, może jesteś początkującą harcerką czy początkującym harcerzem – to nie jest ważne. Jeśli chcesz i wierzysz, możesz osiągnąć wiele, nawet bardzo wiele. Grając uczciwie i będąc lojalnym wobec współuczestników gry, zapewniamy sobie najlepszą przygodę i szansę na prawdziwą wygraną, z której będziemy dumni i którą będziemy mogli wspominać bez żadnych przykrych myśli kojarzących się z tym tematem.

To jest trochę tak, jak ze ściąganiem w szkole. Jeśli dostaniesz piątkę ze sprawdzianu, do którego nauka zajęła Ci całe popołudnie, możesz być z siebie zadowo-

lony, bo to Twoja wypracowana ocena. Jeśli jednak taki sam stopień dostaniesz z pomocą ściągania, to sam przynasz, że nie ma już takiej satysfakcji. Najtrudniejszą sztuką jest tutaj połączenie solidnej pracy i entuzjazmu. Nawet przy najcięższych grach, biegach itp. entuzjazm jest niezastąpiony. A po co? Po to, aby Twój uśmiech pomógł Tobie i innym uwierzyć w siebie, a także aby na twarzy koleżanki czy kolegi pojawił się blask radości.

Pamiętasz swoją pierwszą grę? Jaka była? Jeżeli zagrałeś uczciwie, to jest 100% pewności, że to, co się wtedy wydarzyło, dodało Ci sił do dalszego działania. Zawsze, gdy będziesz uczestniczył czy uczestniczyła w jakiejś grze, pamiętaj o drugim punkcie Prawa Harcerskiego. 



for. Paweł Sowa



for. Iwona Cierlik



for. Ala Kowalska